



Colloquium 4(40)/2020
ISSN 2081-3813, e-ISSN 2658-0365
CC BY-NC-ND.4.0
DOI: 10.34813/29coll2020

WPŁYW ŚRODOWISK UKRAIŃSKICH NA USUWANIE TRUDNOŚCI I OGRANICZEŃ W TWORZENIU SZKOLNICTWA UKRAIŃSKIEGO W LATACH 1952–1965

**The influence of Ukrainian communities on removing the difficulties
and limitations regarding the creation of Ukrainian education
in the years 1952–1965**

Lidia Burzyńska-Wentland
Akademia Marynarki Wojennej w Gdyni
l.burzynska-wentland@amw.gdynia.pl
ORCID: 0000-0003-4707-3736

Streszczenie

Szkolnictwo ukraińskie będące pokłosiem polityki narodowościowej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej powstawało z wielkim trudem od 1952 roku powodując u Ukraińców poczucie lekceważenia ich potrzeb ze strony centralnych i terenowych władz oświatowych. Powodem napotykanym trudności w tworzeniu szkół, oddziałów oraz szkolnych i międzyszkolnych zespołów nauczania języka ukraińskiego był brak współpracy ze środowiskami ukraińskimi rozproszonymi na tzw. Ziemiach Odzyskanych w wyniku akcji „Wisła”, niechęć władz oświatowych oraz brak kadry pedagogicznej. Sytuacja ta zmieniła się diametralnie wraz z wyrażeniem przez władze państwowe w 1956 roku zgody na funkcjonowanie towarzystw społeczno-kulturalnych mniejszości, w tym Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, które w krótkim czasie zbudowało swą strukturę organizacyjną z oddziałami i kołami terenowymi. Towarzystwo odegrało kluczową rolę w tworzeniu, usuwaniu trudności, poszukiwaniu nauczycieli do szkolnictwa ukraińskiego i stało się ważnym partnerem dla ministerstwa edukacji, z którego zdaniem i opiniami bardzo się liczyło.

Słowa kluczowe: szkolnictwo ukraińskie, trudności i ograniczenia, PRL, Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne.

Abstract

Being the aftermath of the national policy of the Polish United Workers Party, the Ukrainian education system was being created with great difficulty since 1952, awaking the feeling that the central and local authorities were neglecting the needs of Ukrainian people. These issues with creating schools, departments and school and interschool teams teaching the Ukrainian language were caused by the lack

of cooperation with Ukrainian communities spread over so called Regained Lands, lack of teachers and the reluctance of authorities. This situation changed dramatically in 1956, when the government allowed the existence of socio-cultural associations of minorities. Due to this the Ukrainian Socio-Cultural Association was created, and in short time it introduced an organisational structure with local departments. The Association played a major role in creating the Ukrainian education, removing difficulties in its work, searching for teachers of the Ukrainian language. It also became an important partner for the Ministry of Education, which opinions were very important for the Association.

Keywords: Ukrainian Education, difficulties and limitations, PRL, Ukrainian Socio-Cultural Association.

Wprowadzenie

Powstanie i tworzenie sieci szkół z niepolskim językiem nauczania w Polsce Ludowej związane było z polityką narodowościową rządu polskiego, a zwłaszcza Plenum Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR), które decydowało o wszystkich sprawach związanych z edukacją, w tym w szkolnictwie mniejszościowym. Stalinizacja życia politycznego w Polsce obejmująca lata 1948–1954 dała mniejszościom narodowym i etnicznym, podobnie jak w Związku Radzieckim, nadzieję na stworzenie warunków do nauczania języka ojczystego w szkolnictwie publicznym, a nawet na tworzenie szkół narodowych, co wiązało się bezpośrednio z zahamowaniem działań asymilacyjnych w stosunku do Białorusinów i Ukraińców. Hasło „Polski jednolitej etnicznie” zastąpiono walką z tzw. odchyleniem nacjonalistycznym, co w efekcie przyczyniło się do odchodzenia od restrykcyjnej polityki wobec mniejszości narodowych i etnicznych. Dla władz w tamtym czasie najważniejszą sprawą była propaganda komunistyczna skupiająca się na podziałach klasowych i walka z osobami nieakceptującymi system społeczno-polityczny (Mironowicz, 2000, s. 93).

Warunki powstania, rozwój i jakość szkolnictwa ukraińskiego były ściśle związane z traumatycznymi przeżyciami ludności w związku z postępowaniem Ukraińskiej Powstańczej Armii w latach 1943–1947, rozproszaniem Ukraińców i Łemków wysiedlanych z terenu południowo-wschodniej Polski do województw zachodnich i północnych w ramach akcji „Wisła” w 1947 roku, zasadami ich rozmieszczenia w nowym miejscu, a także stopniem odbudowy szkolnictwa po II wojnie światowej. Obowiązujące ograniczenia w stosunku do przesiedlonej ludności ukraińskiej miały zapobiec ich powrotom do miejsc uprzedniego zamieszkania (Drozd, Hałagida 1999, s. 200).

Tworząc od 1952 roku zręby szkolnictwa dla mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce, Ministerstwo Oświaty zakładało szeroką współpracę pod tym względem z ich przedstawicielami. Od kwietnia 1952 roku w ramach poprawiania warunków życia mniejszości ukraińskiej, rozproszonej w wyniku akcji „Wisła” w 1947 roku w północnych, północno-wschodnich i zachodnich województwach, Biuro Polityczne KC PZPR dawało możliwość powoływania terenowych stowarzyszeń kulturalnych i tworzenia legalnych form działalności w tym zakresie. Dlatego też Wydział Propagandy KC PZPR nakazał władzom wojewódzkim stałe zaopatrywanie świetlic wiejskich organizowanych dla Ukraińców w prasę z radzieckiej Ukrainy oraz

rozpoznanie potrzeb w kwestii wprowadzania języka ukraińskiego w miejscowościach zasiedlenia Ukraińców na Ziemiach Odzyskanych (Mironowicz, 2000, s. 110).

Zgromadzony materiał archiwalny w zespole akt ministerstwa oświaty, a zwłaszcza Wydziału Szkolnictwa z Niepolskim Językiem Nauczania w Archiwum Akt Nowych w Warszawie, dotyczący warunków tworzenia się szkolnictwa ukraińskiego i jego dalszego rozwoju był, poza analizami profesorów: Igora Hałagidy i Romana Drozda, do tej pory słabo eksplorowany w literaturze przedmiotu. Dlatego celem niniejszego artykułu jest analiza zjawisk wpływających na jego funkcjonowanie, zakres współpracy Ministerstwa Oświaty z reprezentacją Ukraińców skupionych w powstałym w 1956 roku Ukraińskim Towarzystwie Społeczno-Kulturalnym i jego staraniach mających na celu usuwanie trudności i ograniczeń w funkcjonowaniu różnych form nauczania dzieci i młodzieży ukraińskiej, głównie w szkolnictwie polskim. W analizowanym zjawisku, opartym głównie na materiale archiwalnym, wykorzystano metodę krytycznej analizy źródeł.

Stan liczebny i problemy szkolnictwa ukraińskiego do 1956 roku

Do roku 1956 tworzenie szkół, oddziałów, szkolnych i międzyszkolnych zespołów nauczania języka ukraińskiego, zwanych punktami, odbywało się zgodnie z zarządzeniem ministra oświaty i wychowania z 4 grudnia 1956 roku (nr SO 5-6451/56) w sprawie organizacji nauki języka ukraińskiego dla dzieci narodowości ukraińskiej w szkołach podstawowych i licealnych (Dz. Urz. Min. Ośw. z 1956 r., Nr 15, §148) i napotykało na trudności ze względu na brak komunikacji Kuratoriów Okręgów Szkolnych (KOS) i Wydziałów Oświaty Prezydów Powiatowych Rad Narodowych (WO PPRN) ze środowiskami ukraińskimi. Bardzo często zdarzały się przypadki rozbieżności między oczekiwaniem ludności ukraińskiej a faktycznym działaniem władz oświatowych. Było to również trudne z powodu objęcia Ukraińców po przesiedleniu ich na obce im kulturowo tereny, restrykcyjną kontrolą przez wyspecjalizowane służby ochrony ładu i bezpieczeństwa publicznego, które starały się pozyskiwać wśród ludności przesiedlonej agentów i informatorów ściśle współpracującymi z władzami (Hałagida, 1997, ss. 67–83). Ludność ukraińska nie miała zaufania do władz państwowych, ponieważ w pierwszych latach po przesiedleniu wprowadzono zakaz publicznego posługiwania się językiem ukraińskim oraz zabroniono rozwijać działalność kulturalno-oświatową, pomimo iż działania te nie były usankcjonowane prawnie (Drozd, 1997, ss. 136–137). Następstwem decyzji politycznych w stosunku do mniejszości ukraińskiej było izolowanie się jej od reszty społeczeństwa, ukrywanie swego pochodzenia, rezygnowanie z używania języka ojczystego, asymilowanie się w środowisku lokalnym, rezygnacja z kultywowania zwyczajów, obrzędów, a nierzadko religii, jak również ograniczenie życia towarzyskiego i kulturalnego do własnego środowiska (Sakson, 1998, s. 180).

Zdecydowana większość Ukraińców pielęgnowała jednak swą odrębność kulturową i religijną, ujawnianą zwłaszcza podczas tradycyjnych świąt i obrzędów religijnych (Chodubski, 2003, s. 29). Alienacja potęgowała jednak ich izolację ze struktur społeczeństwa polskiego przy jednoczesnej ścisłej kontroli tej mniejszości ze strony aparatu bezpieczeństwa.

W wyniku akcji „Wisła” ludność ukraińska zamieszkiwała głównie w województwach: gdańskim, olsztyńskim, koszalińskim, szczecińskim, wrocławskim, zielonogórskim, lubelskim i rzeszowskim. Zadaniem wydziałów oświaty prezydów wojewódzkich rad narodowych na zlecenie ministerstwa oświaty było sporządzenie sieci szkolnictwa ukraińskiego po uprzedniej konsultacji ze środowiskami ukraińskimi. Było to jednak trudne z powodu braku liderów, w związku z czym tworzenie warunków do nauki języka ojczystego nie przebiegało zadowalająco zarówno w ocenie władz oświatowych, jak i samych Ukraińców.

W miejscach licznego zamieszkiwania Ukraińców, w tym w województwie olsztyńskim, nauka języka ukraińskiego rozpoczęła się w listopadzie 1952 roku. Zgłoszono zapotrzebowanie na nią w 6 szkołach podstawowych, jednak w 3 z nich nie było nauczycieli (Archiwum Akt Nowych: dalej AAN, Ministerstwo Oświaty: dalej Min. Ośw., sygn. 1752). Rok później, w 1953 roku, odbywała się ona w 5 punktach nauczania: w Górowie Iławeckim (najliczniej – 100 osób w 1952 roku), Rodnowie w gminie Wojciechy, Kwiatkowie w powiecie Górowo Iławeckie, Bajorach w gminie Bobrowo, Mołtajnach w powiecie kętrzyńskim. Po roku w Górowie Iławeckim liczba uczniów ze 100 spadła do 40. Początkowo nauka nie przebiegała zgodnie z założeniami, ponieważ nauczyciele nie mieli żadnych środków dydaktycznych ani programów nauczania. Sytuacja zmieniła się po dostarczeniu punktom podręczników (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752). Wydział Oświaty Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej (PWRN) informował Ministerstwo Oświaty, że w pozostałych powiatach województwa olsztyńskiego rodzice, pomimo uzyskania informacji o możliwości nauczania języka ukraińskiego, nie wysuwali żadnych żądań. Informował również, że w Szkole Podstawowej w Węgorzewie nie zdołano zatrudnić nauczyciela do nauczania języka ukraińskiego (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

W województwie gdańskim władze oświatowe po spotkaniach z rodzicami, przeprowadzanych w listopadzie 1952 roku w pięciu powiatach, w tym m.in. w Zeberdowie i Gardei w powiecie kwidzyńskim, stwierdziły, że nie zachodzi potrzeba zorganizowania nauki języka ojczystego jako przedmiotu w roku szkolnym 1953/1954, gdyż rodzice uczniów nie wyrażają chęci uczenia się przez nich języka ukraińskiego. Powodem było wychowywanie dzieci w duchu polskim lub niezajomość języka ukraińskiego przez rodziców. Kilka miesięcy później WO PWRN przeprowadził kolejną akcję informacyjną wśród rodziców z negatywnym skutkiem, ponieważ w szkołach podstawowych nie było, jak twierdził, uczniów narodowości ukraińskiej, o czym informował Ministerstwo Oświaty (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

Informacja ta była nieprawdziwa, ponieważ na teren województwa gdańskiego w wyniku akcji „Wisła” przesiedlono 6800 osób, wśród których były oczywiście dzieci w wieku szkolnym.

W województwie koszalińskim według władz oświatowych nie było w 1952 roku szkół, na terenie których był nauczany język ukraiński jako przedmiot (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752). Jednak zaledwie po kilku miesiącach informowano Ministerstwo Oświaty o istnieniu kilku szkół z młodzieżą ukraińską. Podkreślano jednocześnie, że kwestia nauki języka ukraińskiego nie była wysuwana ani przez rodziców, ani przez uczniów. Z tego względu wojewódzkie władze oświatowe uznały, że język ukraiński byłby dla tej ludności językiem obcym, gdyż nie zna go zupełnie w piśmie, natomiast w mowie w bardzo słabym stopniu (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja z nauczaniem języka ukraińskiego w województwie szczecińskim, gdzie w roku szkolnym 1954/1955 roku prowadzono go dla uczniów w Szkole Podstawowej w Rewakach w powiecie łobeskim. Początkowo na lekcje języka ukraińskiego uczęszczało 40 uczniów, ale jeszcze w tym samym roku wszyscy uczniowie zrezygnowali z nich z powodu złej organizacji nauczania. Wiązało się to z rozkładem zajęć nauczycielki kończącej własne lekcje o godzinie 14.00 i rozpoczynanie lekcji języka ukraińskiego po tej godzinie. Tym samym uczniowie musieli czekać na te lekcje od 11.00 do 14.00. Wobec takiego stanu rzeczy rodzice nie pozwalali dzieciom na uczęszczanie na język ukraiński i deklarowali wyższą frekwencję w przypadku zmiany godzin w planie lekcyjnym. Jednocześnie rodzice postulowali utworzenia ukraińskiego zespołu artystycznego w szkole (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752). W roku szkolnym 1955/1956 język ukraiński jako przedmiot był nauczany w Szkole Podstawowej w Bieczynie i Śliwinie Bałtyckim w powiecie gryfickim oraz Lutkowie w powiecie stargardzkim (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

W 1952 roku w województwie rzeszowskim według władz oświatowych kwestia ukraińska nie istniała, więc nie było tu żadnych szkół z nauką języka ukraińskiego (AAN, Min. Ośw. sygn. 467). Władze do kwestii tworzenia szkolnictwa ukraińskiego podchodziły z wielką niechęcią, uznając ten teren za „trudny narodowościowo”, a nauczycieli pochodzenia ukraińskiego traktowały podejrzliwie. Poza tym w roku szkolnym 1955/1956 funkcjonowała zaledwie jedna szkoła narodowa w Komańczy w powiecie sanockim (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

W województwie lubelskim władzom oświatowym udało się uruchomić w roku szkolnym 1955/1956 2 punkty nauczania języka ukraińskiego. Z kolei w województwie białostockim władze oświatowe, jeszcze bez pomocy ze strony Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego (UTSK), planowały w czerwcu 1956 roku wprowadzenie języka ukraińskiego jedynie jako przedmiotu w roku szkolnym 1956/1957, pomimo że w samym tylko powiecie gołdapskim, m.in. w Baniach Mazurskich, Rogalach, Skoczem i Żabinie, ludność ukraińska stanowiła od 30% do 70% społeczności i domagała się zarówno utworzenia szkoły narodowej, jak i wprowadze-

nia języka ukraińskiego jako przedmiotu. Powodem nieutworzenia tam punktów nauczania języka ukraińskiego był brak wymaganej liczby uczniów do szkoły z ukraińskim językiem nauczania, a nawet w niektórych placówkach do punktu, a także brak osób władających literackim językiem ukraińskim ze średnim wykształceniem. Władze oświatowe miały jedynie do dyspozycji osoby, które ukończyły 7 lub 10 klasę szkoły ukraińskiej i nigdy nie nauczały. Proponowano więc Ministerstwu Oświaty, aby zgłaszające się do pracy osoby zostały przeszkolone na kursie języka ukraińskiego, mającym się odbyć w dniach od 4 do 24 czerwca 1956 roku w Sulejówku (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

W raportach wojewódzkich władz oświatowych przesyłanych Ministerstwu Oświaty powtarzała się ta sama kwestia – Ukraińcy nie byli zainteresowani nauką języka ojczystego dla swych dzieci pomimo informowania ich o istnieniu takich możliwości. Na zwoływanych zebraniach na terenie szkoły nie decydowali się na podpisanie list potrzebnych do stworzenia punktu nauczania języka ukraińskiego, byli zadowoleni z wprowadzenia do planu nauczania języka rosyjskiego, twierdząc, że to wystarczy ich dzieciom. Kolejnym argumentem był ścisły związek z językiem i kulturą polską, a także poczucie przynależności do społeczności polskiej.

Brak liderów w środowiskach ukraińskich, którym rodzice mogliby zaufać, spowodował, że w roku szkolnym 1952/1953 nie było w Polsce ukraińskich szkół narodowych, a jedynie 24 punkty nauczania języka ukraińskiego z 487 uczniami, którzy uczyli się języka ojczystego w wymiarze 3 godzin tygodniowo. W następnym roku szkolnym – 1953/1954 – liczba szkół z nauką języka ukraińskiego zmniejszyła się do 18, w kolejnym wzrosła do 19, natomiast w roku szkolnym 1955/1956 roku, poprzez dynamiczny rozwój punktów, było ich 82 z 1625 uczniami. Pomimo wzrostu liczbnego szkolnych i międzyszkolnych zespołów nauczania języka ukraińskiego nie zdołano zorganizować szkoły z ukraińskim językiem wykładowym (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

Szkolnictwo ukraińskie po 1956 roku

Zmiana tej niekorzystnej dla Ukraińców sytuacji nastąpiła dopiero 1956 roku na fali tzw. odwilży październikowej. Jej efektem było powstanie w tym samym roku towarzystw społeczno-kulturalnych mniejszości, w tym Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego. Towarzystwo swój I zjazd delegatów zorganizowało w maju 1956 roku w Warszawie, tworząc strukturę organizacyjną z oddziałami wojewódzkimi i licznymi kołami terenowymi. Od początku istnienia Zarząd Główny (ZG) i Zarządy Wojewódzkie (ZW) UTSK zapewniały Ministerstwu Oświaty daleko idącą pomoc w organizacji szkolnictwa ukraińskiego, powierzając liderom kół aktywizację ludności ukraińskiej, występując w jej imieniu z prośbami do władz oświatowych o możliwość nauki języka ojczystego, zbierając podpisane deklaracje przez rodziców, a także po-

szukując osób mogących podjąć się nauczania dzieci ukraińskich. Terenowe zarządy oddziałów i kół UTSK stały na stanowisku, że władzom oświatowym powinno zależeć na jak największej liczbie punktów nauczania języka ukraińskiego, władza z kolei oczekiwała, że środowiska ukraińskie wykażą większą aktywność poprzez lepsze rozeznanie we własnej społeczności i wskażą konkretne placówki szkolne, w których powinny funkcjonować. Często uznawano, że UTSK jest właściwym ogniwem pośrednim między społecznością ukraińską i powinno akcentować jej potrzeby edukacyjne, zwracając uwagę na deklaratywność rodziców i prośby o naukę języka ojczystego dla swych dzieci.

Z organizacji szkolnictwa ukraińskiego w Polsce środowiska ukraińskie nie były zadowolone i swoje uwagi krytyczne oraz oczekiwania przekazywały ZG UTSK. Ten z kolei próbował uszeregować problemy i przekazać je Ministerstwu Oświaty w przejrzystej formie. Podsumowaniem sygnałów, skarg i zażaleń na funkcjonowanie szkolnictwa ukraińskiego było pismo Zarządu Głównego UTSK do Ministerstwa Oświaty z początku listopada 1956 roku. Prezydium ZG z sekretarzem generalnym G. Bojarskim i prezesem S. Makuchem uważało, że w wielu szkołach województwa gdańskiego, koszalińskiego, wrocławskiego i lubelskiego prezydium powiatowych rad narodowych nie zapewniono zgłaszającym uczniom narodowości ukraińskiej nauki języka ojczystego, co wywoływało rozgoryczenie wśród rodziców.

Kolejną kwestią był brak odpowiedniej liczby podręczników do nauki języka ukraińskiego w szkołach, gdzie był on prowadzony. Zwracano uwagę Ministerstwu, że dla dzieci ukraińskich nie sprowadzono również pozycji z literatury dziecięcej, a biblioteki nie posiadały żadnych materiałów wspierających proces dydaktyczny. Winą za zaistniały stan Zarząd Główny obarczył wydziały oświaty przy wojewódzkich prezydiach rad narodowych, które ich zdaniem w sposób nieodpowiedni rozdzierały szkołom nadsyłane podręczniki i książki w języku ukraińskim. Jego nauka była bardzo utrudniona z powodu braku programów do wszystkich przedmiotów dla szkół z ukraińskim językiem nauczania oraz do nauki języka ukraińskiego dla klas V–VII.

Bardzo pilną kwestią w szkolnictwie ukraińskim był kształcenie i doksztalcenie nauczycieli. Dotyczyło ono w równym stopniu nauczycieli zawodowych, jak i społecznych – z bardzo niskim wykształceniem i bez kwalifikacji pedagogicznych. Zwracano uwagę na brak należytej pomocy metodycznej nauczycielom języka ukraińskiego ze strony nadzoru pedagogicznego, powodującej, że nauka tego języka była niezadowalająca. Postulowano zwiększenie nadzoru pedagogicznego, organizowanie dla nauczycieli języka ukraińskiego krótkotrwałych kursów językowych i cyklicznego doksztalcenia w Wojewódzkich Oddziałach Doskonalenia Kadr Oświatowych. Proszono również o możliwość zorganizowania ukrainistyki przy Studium Nauczycielskim w Szczecinie. UTSK wysuwało żądania, aby dotychczasowa organizacja szkolnictwa ukraińskiego uległa radykalnej zmianie, ponieważ obecna powodowała zniechęcenie młodzieży i niezadowolenie rodziców.

ZG UTSK uważał, że Liceum Pedagogiczne w Bartoszycach wymagało wszechstronnej pomocy ze strony Ministerstwa Oświaty i Wydziału Oświaty w Olsztynie, gdyż w tym liceum język ukraiński nie był nauczany na należyтым poziomie, jak również nie zostały wprowadzone przedmioty w języku ukraińskim. Władze Towarzystwa twierdziły, że już w roku szkolnym 1956/1957 należało przechodzić na naukę języka ukraińskiego we wszystkich przedmiotach. W związku z tym prosiły Ministerstwo Oświaty o jak najszybsze dostarczenie do tej placówki programów nauczania języka ukraińskiego, skierowania do szkoły nauczyciela ukrainisty, a także o zatrudnianie do internatu wychowawców znających język ukraiński, którzy pomogliby młodzieży, prowadząc pracę wychowawczą i zajęcia pozalekcyjne, w opanowaniu języka ojczystego. Poza tym odnosząc się do kwestii internatów, w których przebywali uczniowie ukraińscy, zwracano uwagę na postulaty ich rodziców, aby utworzyć szkoły średnie z nimi w Przemyślu, Legnicy, Koszalinie lub Szczecinie.

UTSK informowało również Ministerstwo o dochodzących sygnałach z terenu, że m.in. w Liceum Pedagogicznym w Słupsku i Ostródzie młodzież ukraińska wyraża chęć uczenia się języka ojczystego. W związku z tym proszono o jego wprowadzenie jako przedmiotu, co pozwoliłoby zmniejszyć braki nauczycieli ze znajomością języka ukraińskiego.

Ważną kwestią była również niedogodność związana z nauczaniem języka ukraińskiego uczniów z różnych roczników, co w znacznym stopniu wpływało na brak efektów nauczania, dlatego Towarzystwo uważało za konieczne tworzenie zespołów według klas, a nie liczby uczniów. Prosiło także o przemyślenie form pracy szkół, aby dzieci narodowości ukraińskiej miały możliwość uczenia się języka ojczystego. Domagano się tego na podstawie próśb przesyłanych przez rodziców z Wrocławia, Łodzi, Krakowa oraz Warszawy, a jednocześnie proszono o umieszczanie ocen z języka ukraińskiego na świadectwach.

UTSK zwracało również uwagę na fakt niewykazywania zainteresowania przez powiatowe wydziały oświaty organizacją kurów języka ojczystego dla dorosłych, które były prowadzone przez koła w terenie. Prośby w tej kwestii dotyczyły głównie wsparcia materialnego i metodycznego.

Na podstawie doniesień z kół terenowych UTSK stwierdzało, że nie wszędzie stosunek do uczącej się młodzieży ukraińskiej jest właściwy, dlatego prosiło Ministerstwo Oświaty o przeprowadzanie systematycznej pracy wychowawczej wśród uczniów i nauczycieli odnośnie do tych kwestii. Ten sam zarzut kierowano pod adresem wydziałów oświaty z prośbą o zrozumienie wagi politycznej problemu zabezpieczenia młodzieży ukraińskiej. Proponowano, aby zgłaszane przypadki takich zachowań wyjaśniać na naradach pracowników nadzoru pedagogicznego oraz zwołać naradę pracowników szczebla centralnego (AAN, Min. Ośw. sygn. 1752).

Ministerstwo Oświaty będąc odpowiedzialne za organizację szkolnictwa ukraińskiego w Polsce i ustosunkowując się do zarzutów UTSK, wyjaśniało, że zdaje sobie

sprawę z faktu niezaspokojenia potrzeb ludności ukraińskiej. Przyczyny tego zjawiska upatrywano w zbyt małej liczbie nauczycieli z dobrą znajomością języka ukraińskiego, a także postawą części ludności ukraińskiej, która nie zawsze jasno określała swoją przynależność narodową i nie wysuwała postulatów w sprawie wprowadzenia języka ojczystego jako przedmiotu do szkół. Dowodem na usuwanie bieżących trudności był argument, że liczba szkół z językiem ukraińskim jako przedmiotem wciąż rosła i w roku szkolnym 1956/57 było ich 152 w skali całego kraju. Zwracano również uwagę na obowiązki terenowych wydziałów oświaty w zakresie poszerzania nauki języka ukraińskiego na podstawie okólnika nr 15 Ministerstwa Oświaty z 1956 roku. Jednocześnie zachęcano UTSK i ludność ukraińską do pomocy w tym względzie, zwłaszcza wobec rosnącej liczby zgłaszających się do pracy zawodowych i niezawodowych nauczycieli języka ukraińskiego.

Ministerstw Oświaty odnosiło się również do zarzutu niewystarczającej liczby podręczników i innych środków dydaktycznych, wyjaśniając, że ich brak nie jest wynikiem wadliwej dystrybucji przez wojewódzkie wydziały oświaty, lecz nierealizowania przez Ukraińską Socjalistyczną Republikę Radziecką zamówień. Ministerstwo informowało, że sprowadziło dotychczas 59 tytułów w 17 584 egzemplarzach, a za pośrednictwem Klubu Międzynarodowej Książki i Prasy 95 tytułów w 15 574 egzemplarzach lektury w języku ukraińskim dla młodzieży szkolnej i nauczycieli. Informowało również, że prenumeruje dla szkół z nauką języka ukraińskiego 7 czasopism w 1100 egzemplarzach i z dotychczas zamówionych nie otrzymano do tej pory następujących pozycji: „Ukraiński jazyk” Czawdarowa, „Propysy” dla kl. II Rejzierowa, „Kniga dla cztienija” dla klasy III i „Literaturnoje cztienie” dla klasy IV Mironowa, „Rodnaja litieratura” dla klasy V i VI Gołubkowa, łącznie 6 tytułów w 6000 egzemplarzy.

W celu uzupełnienia istniejących braków Ministerstwo Oświaty złożyło w październiku 1956 roku dodatkowe zamówienie na podręczniki szkolne w języku ukraińskim w liczbie 23 tytułów w 18 300 egzemplarzach. Zwracało również uwagę, że sprowadzane podręczniki nie są dostosowane do polskich programów nauczania, dlatego Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych (PZWS) opracowują własne podręczniki do nauki języka ukraińskiego – elementarz i czytanki dla klas I–IV. Ponadto informowano ZG UTSK, że program nauki języka ukraińskiego dla klas V–VII szkół z polskim językiem nauczania został 28 listopada 1956 roku przesłany szkołom do realizacji, natomiast nauczanie innych przedmiotów w szkołach z niepolskim językiem nauczania jest oparte na programach obowiązujących w szkołach z polskim językiem nauczania. Informowano również, że program nauczania języka ukraińskiego w szkołach narodowych dla klas I–XI jest w trakcie opracowania przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Warszawskiego na polecenie Ministerstwa Oświaty wydane 25 października 1956 roku.

Odnośnie do doskonalenia zawodowego nauczycieli języka ukraińskiego Ministerstwo miało zaledwie projekty. Polecilo, aby na mającej się odbyć 29 listopada 1956 roku konferencji wizytatorów wojewódzkich wydziałów oświaty zalecić im traktowanie języka ukraińskiego jak innych przedmiotów szkolnych, organizować je przed lub po zajęciach danej klasy, aby ucząca się młodzież nie musiała dwukrotnie przychodzić do szkoły, wpisywać lekcje języka ukraińskiego w klasowym dzienniku lekcyjnym, a oceny końcowe umieszczać na świadectwie.

Ministerstwo Oświaty polecilo również powołanie instruktorów języka ukraińskiego w sekcjach języków obcych w wojewódzkich ośrodków doskonalenia kadr oświatowych, podając przykład Gołdapi, gdzie już to uczyniono. Zadaniem instruktorów miało być doskonalenie nauczycieli w formie krótkotrwałych kursów i organizowanie zajęć w zespołach metodycznych. Obiecywano również zorganizowanie i przeprowadzenie w okresie wakacyjnym centralnego kursu dla nauczycieli języka ukraińskiego, natomiast w celu polepszenia pracy administracji szkolnej w zakresie jego prowadzenia dla uczniów narodowości niepolskiej deklarowano powołanie na centralny kurs wizytatorów powiatowych i wojewódzkich w Miedzeszynie (od 8.01 do 28.02.1957 r.) oraz wizytatorów opiekujących się szkolnictwem podstawowym w powiatach o największym nasileniu ludności niepolskiej. Informowano również, że w programie kursu przewiduje się m.in. zajęcia teoretyczne dotyczące organizowania nauki języka ojczystego dla uczniów narodowości niepolskiej oraz kilkudniową praktykę wizytacyjną w szkołach z niepoliskim językiem nauczania, w tym w szkołach z nauką języka ukraińskiego. Ministerstwo zobowiązało się również do zbadania potrzeb i możliwości zorganizowania wydziału filologii ukraińskiej przy Studium Nauczycielskim w Szczecinie.

Nawiązując do kwestii rozproszenia ludności ukraińskiej, Ministerstwo podkreślało, że dla uczniów ukraińskich odstąpiono nawet od przepisowej liczby uczniów i zalecano tworzyć zespoły już dla 7 uczniów na poziomie szkół licealnych. Poruszało również kwestię organizowania szkół zbiorczych z internatami społecznymi oraz tworzenia szkolnych i międzyszkolnych zespołów nauczania języka ukraińskiego dla młodzieży uczącej się w szkołach miejskich. Przypominano jednak, że warunkiem ich tworzenia jest wola i życzenie rodziców.

Odpowiadając na uwagi krytyczne odnośnie do nauczania języka ukraińskiego w Liceum Pedagogicznym w Bartoszycach, Ministerstwo Oświaty wyjaśniało, że nauczająca go dyrektor Serkies posiada bardzo dobrą znajomość tego języka, lecz z powodu obowiązków służbowych nie była w stanie prowadzić 12 godzin lekcji tego języka tygodniowo. Dlatego też Ministerstwo zleciło Wydziałowi Oświaty PWRN w Olsztynie znalezienie nauczyciela z pełnymi kwalifikacjami do nauczania języka ukraińskiego i skierowanie go do placówki w Bartoszycach. Nawiązując do pracy wychowawczej w tamtejszym internacie, informowano, że WO PWRN zobowiązano

do zatrudnienia kadry pedagogicznej wyłącznie z dobrą znajomością języka ukraińskiego.

Poinformowano również UTSK, że w myśl okólnika ministerialnego zaleca się stopniowe wprowadzanie do liceum nauczania poszczególnych przedmiotów w języku ukraińskim w miarę postępów uczniów i z uwzględnieniem zaangażowania kadry nauczycielskiej. Jednocześnie podkreślano, że zmiany te będą wprowadzane w nowym roku szkolnym 1956/1957 ze względu na związany z nimi ruch służbowy.

Ministerstwo Oświaty nie widziało również przeszkód we wprowadzeniu do Liceum Pedagogicznego w Ostródzie i Słupsku języka ukraińskiego. Powoływano się tu na okólnik ministra, zgodnie z którym wojewódzkie wydziały oświaty miały obowiązek wprowadzania nauki języka ukraińskiego jako przedmiotu w tych szkołach licealnych, w których młodzież życzy sobie nauczania języka ojczystego. Zapewniano również, że w bieżącym roku szkolnym wydziały oświaty PWRN są zobowiązane, we współpracy z terenowymi oddziałami UTSK, do rozpoznania potrzeb ludności ukraińskiej i zorganizowania szkół licealnych dla ich dzieci.

Ministerstwo zapewniło również o wsparciu różnorodnych form pracy kulturalno-oświatowej z dorosłymi, w tym finansowanych przez państwo kursach języka ukraińskiego. Miały nad tym czuwać i finansować je terenowe wydziały oświaty.

Oдноśnie do kształtowania odpowiedniej postawy względem mniejszości narodowych poprawę widziano w upowszechnianiu „dobrych” artykułów prasowych umieszczanych głównie w „Głosie Nauczycielskim” abonowanym przez prawie wszystkich nauczycieli (AAN. Min. Ośw. sygn. 1752).

Koncepcje rozwoju szkolnictwa ukraińskiego UTSK

Już od momentu powstania UTSK jego oddziały terenowe miały ogromny wpływ na tworzenie szkolnych i międzyszkolnych zespołów nauczania języka ukraińskiego, a także czyniły starania, by organizować szkoły z narodowym językiem nauczania w największych skupiskach zamieszkania ludności ukraińskiej.

Zarząd Wojewódzki UTSK w Olsztynie był bardzo zaangażowany w pomoc przy wprowadzaniu języka ukraińskiego jako przedmiotu nauczania do szkół średnich na terenie województwa olsztyńskiego. Rozpoznając potrzeby ludności ukraińskiej, przedstawił olsztyńskiemu WO PWRN wykaz szkół, w których była odpowiednia liczba dzieci pochodzenia ukraińskiego, nie podając jednak, czy rodzice wyrazili na lekcje pisemną zgodę. Proponowano, aby nauczać języka ojczystego w Państwowym Liceum Pedagogicznym, Technikum Kolejowym i Technikum Samochodowym w Olsztynie, w Państwowym Liceum Pedagogicznym, Szkole Rolniczej i Szkole Elektrycznej w Lidzbarku Warmińskim oraz liceach ogólnokształcących w Pasłęku i w Morągu. Zarząd Wojewódzki UTSK zdawał sobie sprawę z faktu, że w szkołach średnich muszą być zatrudnieni nauczyciele z bardzo dobrą znajomością języka ukra-

ińskiego, a takich w terenie nie było, dlatego szukał osób zamieszkałych na terenie Olsztyna, które mogłyby podjąć pracę z młodzieżą. Osoby te niestety nie pracowały w szkolnictwie, stąd prośba UTSK o zatrudnienie wskazanej z nazwiska osoby przez tutejszy WO do prowadzenia języka ukraińskiego w wymienionych szkołach. Towarzystwo deklarowało również wszechstronną pomoc w znalezieniu kolejnych osób w miarę otwierania punktów informując o tym również Ministerstwo Oświaty (AAN. Min. Ośw. sygn. 1752).

Odpowiadając na pismo WO PWRN w Olsztynie, ZW UTSK informował, że możliwe jest wprowadzenie do planu nauczania języka ukraińskiego w Liceum Pedagogicznym w Olsztynie i Lidzbarku Warmińskim oraz w Liceum Ogólnokształcącym w Pasłęku i Morągu, jednak po rozpoznaniu sytuacji w wymienionych placówkach okazało się, że w Liceum Pedagogicznym w Olsztynie nie było wymaganej liczby chętnych, natomiast w Liceum Ogólnokształcącym w Morągu nikt nie był zainteresowany uczestnictwem w lekcjach języka ojczystego.

Ważną informacją dla UTSK było wyłączenie spod jurysdykcji wydziałów oświaty szkół zawodowych, które miały swoje budżety i mogły organizować lekcje języka ukraińskiego we własnym zakresie. WO PWRN prosił jednak o listę nazwisk i adresów nauczycieli niepracujących w szkolnictwie, by w miarę możliwości zatrudnić ich w zawodzie. Jednocześnie informowano, że nie ma możliwości zatrudniania nauczycieli pracujących w wydziałach oświaty na stanowiskach nauczycieli szkolnych. Mogli być oni zatrudnieni jedynie w godzinach nadliczbowych i uczyć języka ukraińskiego we wskazanej szkole kilka godzin w tygodniu. Wynagrodzenie za pracę mieli otrzymywać z budżetu Wydziału Oświaty (AAN. Min. Ośw. sygn. 1752).

W 1957 roku koło terenowe UTSK w Górowie Iławeckim zwróciło się do PWRN WO w Olsztynie o utworzenie szkoły z ukraińskim językiem wykładowym w Sągnitach, przedkładając jednocześnie pisemną prośbę rodziców wraz z ich podpisaniami. Kwestia ta była jednak niemożliwa do realizacji, ponieważ placówka ta była szkołą z 3 nauczycielami (uczyło się tam 68 uczniów) i jeśli miałoby dojść do podziału szkoły, powstałyby dwie zatrudniające po jednym nauczycielu, bez powiązania ze szkołą pełną. Powstanie szkoły narodowej przyczyniłoby się do obniżenia stopnia organizacyjnego szkoły podstawowej i byłoby precedensem dla innych szkół (AAN. Min. Ośw. sygn. 1758). Tę kwestię Wydział Szkolnictwa z Niepolskim Językiem Nauczania (WSzZNJN) rozwiązał w sposób, który nie obniżał stopnia organizacyjnego szkoły poprzez dodanie etatu dla jednego nauczyciela ukraińskiego i nakazał podzielić szkołę na oddział polski i ukraiński, pozostawiając plan nauczania dla szkół o trzech nauczycielach z najwyższą klasą VII (Rozporządzenia ministra oświaty z 1955 r. – Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 8, poz. 69). W tej sytuacji możliwe było nauczanie dzieci ukraińskich w klasach I–III w języku ojczystym, a od klasy V–VII wprowadzenie języka ukraińskiego jako przedmiotu nauczania w wymiarze trzech godzin tygodniowo w obu zespołach (w kl. IV i V oraz w VI i VII). Sytuacja ta zapewne nie

zadowalała Ukraińców, lecz z pozycji władz oświatowych było to jedyne rozwiązanie, aby nie dopuścić do obniżenia stopnia organizacyjnego szkoły, a w przypadku podobnych próśb tego typu, innych szkół (AAN. Min. Ośw. sygn. 1758).

Również Zarząd Powiatowy UTSK w Legnicy zajmował się postulatami 5-tysięcznej społeczności ukraińskiej w sprawie nauczania ich dzieci języka ojczystego, którego zostali pozbawieni. W imieniu Ukraińców z powiatu legnickiego: z Legnicy, Środy Śląskiej, Lubina i Złotoryi prosił WO PWRN we Wrocławiu o zorganizowanie w roku szkolnym 1956/1957 liceum ogólnokształcącego i internatu dla około 100 uczniów w Legnicy, argumentując, że ma ona najdogodniejszą komunikację kolejową i autobusową. UTSK zobowiązało się również do przedstawienia Wydziałowi Oświaty listy wykwalifikowanych nauczycieli z bardzo dobrą znajomością języka ukraińskiego, gotowych do podjęcia pracy (AAN. Min. Ośw. sygn. 1757).

Ministerstwo Oświaty rozpatrując prośbę środowiska ukraińskiego, zaleciło WO PWRN we Wrocławiu rozpoznania możliwości zorganizowania liceum ogólnokształcącego, podkreślając jednocześnie ścisłą współpracę w tym zakresie z UTSK w zakresie możliwości rekrutacyjnych i lokalowych. Ministerstwo podało jednocześnie nazwiska czterech nauczycieli z wyższym wykształceniem deklarujących podjęcie pracy. Byli to: Mikołaj Płaksa z Zielonej Góry, Paweł Misterhazi z Wrocławia, Antoni Rudysz z Kłodzka oraz Eugeniusz Burlewicz z Kwidzyna, który miał zamiar przeprowadzić się do województwa wrocławskiego. Współpraca wojewódzkich władz oświatowych z UTSK spowodowała uruchomienie dwóch klas z ukraińskim językiem nauczania w LO w Złotoryi w roku szkolnym 1956/1957. W klasie VIII uczyło się 25 uczniów ukraińskich, a w klasie IX 19 uczniów (AAN. Min. Ośw. sygn. 1752). Wskutek licznych próśb rodziców, po wielu monitach, wysyłaniu pism do Ministerstwa Oświaty, oczekiwaniu zakończenia remontu wyznaczonego budynku oraz przedstawieniu imiennych wykazów uczniów do klas w Legnicy (AAN. Min. Ośw. sygn. 1751), UTSK doprowadziło do przeniesienia klas z ukraińskim językiem nauczania ze Złotoryi do Legnicy na ul. Chojnowską 98 i powstania w tym mieście liceum ogólnokształcącego z narodowym językiem nauczania, które funkcjonuje do dziś. Sukcesem było również zapewnienie młodzieży pobytu w internacie.

Również ze względu na potrzebę utworzenia analogicznej placówki w Przemyślu i po licznych zapytaniach Zarządu Wojewódzkiego UTSK w Rzeszowie, WO PWRN widział możliwości utworzenia takiej szkoły pod warunkiem dostatecznej liczby zgłoszeń do oddziału klasy VIII przy LO w Przemyślu. W tej sprawie ustalono, że UTSK do końca lutego 1957 roku prześle dane rekrutacyjne. Niestety nie udało się jednak zapewnić wszystkim chętnym uczniom miejsc w internacie (AAN. Min. Ośw. sygn. 1758). Starania UTSK okazały się bardzo owocne, ponieważ od nowego roku szkolnego 1958/1959 w LO w Przemyślu uruchomiono 1 oddział klasy VIII i 1 klasy IX dla młodzieży ukraińskiej. W pierwszym z nich uczyło się 34 uczniów ukraińskich, w drugim zaś 31 (AAN. Min. Ośw. sygn. 1751).

Jednak nie zawsze postulaty wysuwane pod adresem władz oświatowych w kwestii ułatwienia nauczania języka ukraińskiego były możliwe do zrealizowania. Taka sytuacja miała miejsce w Baniach Mazurskich. ZG UTSK prosił o zorganizowanie w tej miejscowości zbiorczej szkoły podstawowej z internatem dla młodzieży ukraińskiej z terenu powiatu Gołdap i Węgorzewo (AAN. Min. Ośw. sygn. 1759), jednak Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego nie widziało takiej możliwości z powodu niewystarczających środków finansowych i braku lokalu dla nowej szkoły (AAN. Min. Ośw. sygn. 1759).

Bez zaangażowania oddziału UTSK w Gdańsku zapewne nie funkcjonowałyby międzyszkolne zespoły nauczania języka ukraińskiego w województwie gdańskim. Po mało skutecznej agitacji władz oświatowych do nauki języka ukraińskiego w punktach, Zarząd Wojewódzki Towarzystwa doprowadził do ich utworzenia w powiecie nowodworskim, elbląskim i w Gdańsku, ale w każdym przypadku ich funkcjonowanie było poprzedzone intensywną korespondencją między przewodniczącym UTSK w Gdańsku a władzami oświatowymi. Przewodniczący Towarzystwa starał się pozyskiwać nauczycieli do punktów, współpracując z dyrekcją Liceum Pedagogicznego z ukraińskim językiem nauczania w Bartoszycach i Studium Nauczycielskim z kierunkiem filologia ukraińska w Szczecinie, a także zachęcał do podjęcia pracy w nich na terenie województwa gdańskiego za pośrednictwem czasopisma „Nasze Słowo”. Niewątpliwym sukcesem gdańskiego UTSK było wskazanie władzom oświatowym nauczycieli języka ukraińskiego z pełnymi kwalifikacjami, co w pozostałych województwach należało do rzadkości.

Zarząd Powiatowy UTSK doprowadził również do powstania kilku punktów nauczania w powiecie miasteczkim w województwie koszalińskim. Niestety z powodu braku wykwalifikowanych nauczycieli w 7 szkołach, mimo zgody rodziców, język ukraiński nie mógł być nauczany jako przedmiot (AAN. Min. Ośw. sygn. 1758).

Mając na uwadze lepszą organizację szkolnictwa mniejszościowego w Polsce, Ministerstwo Oświaty zwróciło się w październiku 1958 roku do wszystkich zarządów głównych organizacji mniejszościowych o konsultację w celu określenia rzeczywistych potrzeb oświatowych poszczególnych mniejszości. Proszono głównie o opinie o stopniu zaspokojenia rzeczywistych potrzeb edukacyjnych mniejszości ukraińskiej, uwagi o stanie szkolnictwa z ukraińskim językiem nauczania oraz pracy oświatowej wśród mniejszości, a także wnioski i postulaty dotyczące polepszenia i dalszego rozwoju szkolnictwa dla mniejszości ukraińskiej. Ministerstwo Oświaty zobowiązało się do rozpatrzenia nadesłanych wniosków i – po przekonsultowaniu ich z terenowymi wydziałami oświaty – do przedstawienia możliwości poprawy i dalszego rozwoju szkolnictwa ukraińskiego na zaplanowanej w styczniu 1959 roku konferencji przy współudziale towarzystw społeczno-kulturalnych mniejszości i zainteresowanych pracowników oświaty. Jednocześnie Ministerstwo Oświaty zadeklarowało rzetelną analizę wniosków i przekazanie ZG UTSK postanowień (AAN. Min. Ośw. sygn. 1751).

Kilka miesięcy później, bo już 20 stycznia 1959 roku, Zarząd Główny UTSK przekazał Ministerstwu Oświaty uwagi i wnioski o stanie i dalszym rozwoju szkolnictwa ukraińskiego. Oferując wydatną pomoc w tym zakresie, proponował kontynuację naboru do Liceum Pedagogicznego z ukraińskim językiem nauczania w Bartoszycach i do Studium Nauczycielskiego w Szczecinie w celu zwiększenia liczby wykwalifikowanych nauczycieli, powołanie na bazie tych szkół ciągu zaocznego, kontynuację, wzorem lat wcześniejszych, lipcowych kursów dla nauczycieli ukraińskich organizowanych w Miedzeszynie, a także: w dalszym ciągu organizowanie ognisk metodycznych języka ukraińskiego; wysyłanie grupy nauczycieli języka ukraińskiego na kurs wakacyjny do Kijowa; w celu zapewnienia właściwej pracy dydaktyczno-wychowawczej na rok szkolny 1959/1960 w Liceum Pedagogicznym nr 2 w Bartoszycach wyodrębnienie jako samodzielnej jednostki zgodnie z podjętymi ustaleniami w tej sprawie przez Ministerstwo Oświaty i UTSK; anulowanie zarządzenia Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego zmniejszające liczbę godzin nauczania historii, literatury i języka ukraińskiego – zasadniczych, kierunkowych przedmiotów na rzecz zwiększenia godzin metodyki w klasach I–IV. Postulowano również, aby uczniowie sekcji filologii ukraińskiej w Szczecinie nie uczyli się trzech przedmiotów artystycznych, podczas gdy ich koledzy z innych sekcji wybierali śpiew, rysunki bądź roboty ręczne. Chodziło o to, aby mogli również wybrać jedną specjalność.

W związku z tym, że języka ukraińskiego uczyła zbyt duża liczba niewykwalifikowanych nauczycieli, postulowano, aby w liceach pedagogicznych umożliwić im naukę w trybie zaocznym. UTSK proponowało zorganizowanie zaocznego nauki w Liceum Pedagogicznym nr 2 w Bartoszycach i uruchomienie podobnego liceum w województwie wrocławskim. Poza tym zwracano uwagę na umożliwienie nauczycielom wykwalifikowanym pogłębianie wiedzy na zaocznym Studium Nauczycielskim w Szczecinie, gdzie zgłosiło się 20 kandydatów. UTSK uważało, że należy potraktować wakacyjny kurs dla nauczycieli w Miedzeszynie jako uzupełnienie i pogłębienie całorocznej pracy ognisk metodycznych języka ukraińskiego, a także proponowało zmienienie treści kursów językowych dla nauczycieli (AAN. Min. Ośw. sygn. 1751).

UTSK będąc w ścisłym kontakcie z centralnymi i terenowymi władzami oświatowymi w dalszym ciągu monitorowało stan liczebny szkolnictwa ukraińskiego w Polsce, a gdzie to było tylko możliwe, pomagało ludności ukraińskiej w kwestii edukacji ich dzieci. Tak było m.in. w podstawowej szkole z ukraińskim językiem nauczania w Czachowie w województwie szczecińskim. Dzięki współpracy UTSK z Wydziałem Oświaty i Kultury w Gryficach Kuratorium Oświaty w Szczecinie zbadano warunki materialne funkcjonowania internatu przy szkole zbiorczej z ukraińskim językiem nauczania i ustaliło konieczność pomocy stypendialnej uczniom ukraińskim z powiatu gryfickiego w celu utrzymania się w internacie.

Równie owocnie i najlepiej w skali całego kraju przedstawiała się współpraca Zarządu Wojewódzkiego UTSK w Olsztynie z tamtejszym Kuratorium Oświaty. W roku

szkolnym 1965/1966 w województwie olsztyńskim funkcjonowały 152 punkty nauczania języka ukraińskiego w 81 szkołach, a w kolejnym roku planowano utworzenie następnych 19 w 91 szkołach. Kuratorium ustosunkowało się również do propozycji UTSK w kwestii tworzenia dalszych punktów nauczania stwierdzając, że w 6 szkołach wiejskich nie ma wystarczającej liczby uczniów, a w kolejnych 5 szkołach nauka języka ukraińskiego będzie odbywała się w miarę wolnych etatów (AAN. Min. Ośw. sygn. 1746).

Wnioski

Reasumując rozważania na temat wpływu środowisk ukraińskich na usuwanie trudności i ograniczeń w tworzeniu szkolnictwa ukraińskiego w Polsce w latach 1952–1965, należy stwierdzić, że Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w sposób niekwestionowany przyczyniło się do jego rozwoju, sygnalizowało nieprawidłowości w jego funkcjonowaniu oraz wysuwało własne propozycje jego usprawnienia. Aktywizując społeczność ukraińską rozproszoną w wyniku akcji „Wisła” na tzw. Ziemiach Odzyskanych, przyczyniło się do sukcesywnego rozwoju szkolnictwa ukraińskiego, a zwłaszcza do podnoszenia kwalifikacji zawodowych nauczycieli języka ukraińskiego. Jednak słabość tego szkolnictwa była odzwierciedleniem trudnej sytuacji w oświacie polskiej, wiązała się z brakiem środków finansowych na jego rozwój, ze znaczącymi zniszczeniami infrastruktury szkolnej w wyniku działań wojennych, a także drastycznym brakiem wykwalifikowanych kadr nauczycielskich.

BIBLIOGRAFIA

1. Archiwalia. Zespół akt Ministerstwa Oświaty. Archiwum Akt Nowych: a) sygn. 467; b) sygn. 1746; c) sygn. 1751; d) sygn. 1752; e) sygn. 1757; f) sygn. 1758; g) sygn. 1759.
2. Chodubski, A. (2003). Mniejszości narodowe w pomorskiej przestrzeni regionalnej. W: *Historia i literatura mniejszości narodowych i grup etnicznych na Pomorzu*. Łębork.
3. Drozd, R., Hałagida, I. (1999). *Ukraińcy w Polsce 1944-1989. Walka o tożsamość (dokumenty i materiały)*. Warszawa.
4. Drozd, R. (1997). *Droga na Zachód. Osadnictwo ludności ukraińskiej na ziemiach zachodnich i północnych Polski w ramach akcji „Wisła”*. Warszawa.
5. Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 8, poz. 69 z 1955 r.
6. Dz. Urz. Min. Ośw. z 1956 r., Nr 15, §148.
7. Hałagida, I. (1997). Społeczna, kulturalna i oświatowa działalność Ukraińców w województwie gdańskim po 1945 roku. W: I. Hałagida (red.). *W starej i nowej ojczyźnie. Mniejszości narodowe w Gdańsku po II wojnie światowej*. Gdańsk.
8. Mironowicz, E. (2000). *Polityka narodowościowa PRL*. Białystok.
9. Sakson, A. (1998). *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945–1997*. Poznań.